

Ewa Bem, Sonet 35

Nie smuć się, chłopcze, tym, coś mi uczynił:
Róża ma kolce i fontanna błoto;
Niekiedy księżyc ścierka chmur owinie
Lub robak marny stoczy różę złotą,

Wszak błędzą ludzie. I ja przecież błędzę,
Gdyż porównaniem na błąd twój się godzę;
I siebie kalam, i zbyt ostro sądzę
Występek, nadto go bowiem łagodzę.

W chaos zmysłowy, jeśli sens wprowadzam
Wróg twój, przeciwnik, twoim jest powodem
Przeciwko sobie samej doradzam;
Taką więc walkę z własnym gniewem wiodę,

Gdyż wspierać muszę uczynkiem i radą
Mego złodzieja, który mnie okrada.